Nro 259.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Niedziela dnia 29 Sierpnia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr. pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

W dniu 16 b. m. ogień przypadkowy w mieście obwodowém Biała na Podlasiu zniszczył blisko 100 domów mieszkalnych i mnóstwo budowli innych w ciągu 3ch godzin. Nadzwyczajne upały i okoliczności inne niepodobnym prawie czyniły wszelki ratunek. Zgorzała apteka, bióro sądu poprawczego, poczta, kramy i większa połowa domów rynkowych, drugą połowę rynku i miasta ocaliła gorliwość i energja mieszkającego w niém WJPana Marcina Wyrzykowskiego. Jako jeden z mieszkańców obowiązanych do wdzięczności wynurzam jemu w tém miejscu najczulsze podziękowanie..... P. B. J.

Pamiętnik Sandomierski polecony został, w miesiącu lutym r. b. przez Kom. Rz. W. R. i Oświecenia publicznego, szkołom wyższym w królestwie Polskiém.

Ratusz grzybowski niedawno rozebrany stał od r. 1786. W fundamentach znaleziono puszkę, w której były pieniądze za Stanisława Augusta bite z napisem, przypominającym że ówczasowy starosta warszawski, teraźniejszy prezes rady administracyjnéj przy obrzędzie tym był obecny.

Xiądz kanonik Ciampi będąc w Puławach w dniu imienin xiężny Wirtemberskiéj, d. 15 b. m. wydał na wiązanie w tamtejszéj drukarni dziełko p. t. *Flosculi historiae Polonae sparsi Pulaviis inter concelebrantes etc.* przypisane Elżbiecie xiężnie Czartoryskiéj, w którém umieścił w języku włoskim relację posła weneckiego o Zygmuncie Auguście; a w języku łacińskim opis powrotu Maxymiljana arcyxięcia austrjackiego z niewoli polskiéj; 2 listy Jana Zamojskiego; list Urbana VIII do Władysława z powodu wstąpienia Jana Kazimierza do zakonu Jezuitów i odpis Władysława w tym samym przedmiocie. W relacji posła weneckiego znajdują się bardzo ciekawe szczegóły o dworze Zygmunta Augusta. Król ten miał 2000 koni i 20 kosztownych ubiorów rycerkich. Legat wenecki widział u Zygmunta wiele kosztownych rzeczy, a między innemi szpinkę przysłaną od Karola V i medal, na którym był djamentowy baranek boży. Klejnoty, które widział nie miały nic podobnego ani w Wenecji, ani w Rzymie. Trzydzieści siodeł i rzędów na konie Zygmunta Augusta ze złota i srébra, nie miały podług legata nic w świecie równego. "Kto ich nie widział, (są jego słowa) nie uwierzyłby ich opisowi.,,

Dnia wczorajszego na cmentarzu Powązkowskim po odprawioném tamże w kościele Sgo Karola nabożeństwie, pochowano zwłoki ś. p. Józefa Barcewicza magistra medycyny i chirurgji, assystenta kliniki tutejszego uniwersytetu. Professorowie wydziału lekarskiego, krewni, liczny orszak znajomych kollegów i przyjaciół, towarzyszyli obrzędowi żałobnemu, aż na miejsce wiecznego spoczynku. Przy grobie jeden z kollegów Rostkowski, uczcił

pamięć zmarłego głosem wymownym i czułym wystawując rzetelny obraz jego cnót nieskazitelnych.

W mieście Radomiu żyje dotąd szlachcic podlaski Antoni Krasuski, ze wsi Krasus mający przeszło lat 110. Ciągle zostaje przy czerstwém i dobrém zdrowiu, jada dosyć wiele, ale same mleko i jarzyny, mięsnych zaś potraw od dawnego czasu zaprzestał używać. Ustawicznie jest czynny i zatrudniony, cały zaś wiek swój strawił w myślistwie, będąc strzelcem nadwornym w znakomitych domach.

Na ulicy S. Krzyskiéj w dniu wczorajszym wieczorem w czasie gdy dzieci ze szkoły elementarnéj do mieszkań swoich wracały, przypadkowo jeden z uczniów drugiego, tak nieszczęśliwie w oko lewe uderzył, że natychmiast zupełnie mu je wybił.

Wiadomości o Zoryanie Dołędze Chodakowskim. — Zoryan Dołęga Chodakowski, Polski szlachcic, urodził się w Komomie, ziemi chełmskiéj dnia 24 grudnia 1784. — Umarł w miesiącu listopadzie r. 1825 w gubernji Twerskiéj w domu...... obywatela, którego majątkiem w latach ostatnich swego życia zarządzał. Wdowa po nim pozostała, odesłała uczone prace jego do Moskwy, na ręce Pana Polewoja, wydawcy dziennika: "Telegraf Moskiewski." W dzienniku bibliograficznym (bibliograficzeskie listy) jest taka o nim krótka wiadomość.

"Od r. 1796 do 1803 uczył się w szkole Międzyrzeckiéj XX. Pijarów. Po przedaniu szczupłego spadku po rodzicach swoich w Galicji wschodniéj, odbywał dalszy ciąg nauk od r. 1806 do 1810 w Gimnazjum Krzemienieckiém w gubernji Wołyńskiéj. Potém będąc w wojsku polskiém porucznikiem w r. 1812 był w piątym pułku piechoty w oddziale Makdonalda w Kurlandji. Podczas cofnienia się z Moskwy pojmany w niewolę od Kozaków pod Borysowem, odesłany był do gubernji Czernichowskiéj. Tam będąc jeńcem zaczął szukać pociechy w czytaniu xiąg i od tegoż czasu zupełnie poświęcił się badaniom uczonym. Był już członkiem korrespondentem Warszaw. Towarzystwa P. N. pierwéj nim dostał się do Rossji, i kiedy jeszcze miał sobie poruczone interesa J. O. X. Adama Czartoryskiego. Ces. uniwersytet wileński dał mu list otwarty, polecając go jako badacza starożytności sławiańskich, zwłaszcza wszystkim posiadającym xięgozbiory i archiwa. Podany od niego projekt podróży w r. 1819 w St. Petersburgu przejrzanym i przyjętym był w ministerstwie oświecenia; w skutek którego skarb cesarski wydał mu był 4 lipca r. 1820 na takową podróż trzy tysiące rubl. srebr. na piérwszy rok z warunkiem, aby o dalszym postępie téj podróży donosił tegoż ministerjum departamentowi, oraz władzom miejscowym polecony był przez otwarty list od ministerjum spraw krajowych. Takowy projekt wydrukowany był w pismie perjodycznem: Syn ojczyzny r. 1820. Treść zaś tegoż projektu umieszczona była w dzienniku Moskiewskim Wiestnik Europy r. 1828. A sam Chodakowski uwiadomił o nim w dzienniku Krzemienieckim: Cwiczenia naukowe r. 1818.,,

Główniejszym celem jego było szukanie po krajach sławiańskich znaków pozostałych, dla udowodnienia czyli naród słowiański wszędzie i zawsze był jednostajnym w każdym względzie n. p. religji, obyczajów i t. d. Za najpewniejszy znak osad niegdyś sławiańskich obrał był sobie tak zwane Horodyszcza (po niemiecku Garten), które podług zasad jego miały się znajdować od rzeki Kamy na zachód do rzeki Elby, i od północnéj Dźwiny do gór Bałkańskich i do morza Adrjatyckiego, po jednym Horodyszczu na każdéj mili, tak, że wiele się okaże takowych Horodyszcz, tyle miało być mil kwadratowych dawniejszych osad słowiańskich. W bliskości takowych horodyszcz zawsze prawie uroczyska miały jednostajne nazwiska i położenie. W tych to horodyszczach miały się odprawować za czasów pogańskich obrządki religijne sławiańskie, jak dowodził z pieśni wieśniaków, dotąd jeszcze zachowanych między Dnieprem i Sanem (w Galicji) i z różnych podań ludu, tamże i na innych miejscach zebranych. Jeograficzne jego uwagi, najbardziéj

zastanawiały, chociaż w Moskwie znalazł był sobie przeciwników; tak naprzykład P. Kałajdowicz w listach do P. Malinowskiego o starożytnościach w guberoji Ryanskiéj znalezionych (w Moskwie r. 1823 in 8o drukowanych) wyłożył swoje zdanie i o pracy Chodakowskiego. P. Köppen wydawca Dziennika bibljograficznego swój artykuł o nim, w którym i własne uwagi załącza, kończy na tém, że mu się nie zdaje, aby Chodakowski mógł systematycznie korzystać z bogatych swoich zapisów, lecz strata jego zawsze dla nauk jest bardzo znaczna, gdyż bez własnych jego objaśnień i trwałéj pomocy ledwie kto potrafi wszystko, co zebrał, doprowadzić do porządku i wydać na świat, aby ztąd wynikła istotna korzyść dla nauk. — I my tego jesteśmy zdania, iż możeby wypadało wezwać Pana Polewoja, któremu Pani Chodakowska uczone prace swego męża poruczyła, ażeby ich udzielić raczył, bąć uniwersytetowi alexandrowskiemu, bąć towarzystwu przyjaciół nauk. Pewni jesteśmy, że światły ten dziejopis, gorliwy badacz starożytności obudwu narodów, nie wahałby się zadość uczynić takiemu wezwaniu.

Dla pogorzelców miasta Biały złożono w drukarni Gałęzowskiego i komp. od M. M. 6 zł. 20 gr.

Przyjechali do Warszawy. — Makomaski Adam ob. 603 Bielańska, Kossakowski Franciszek Pułkownik 2182 Konwiktorska, Klukowski Andrzej 625 Kozia, Ignatowski Antoni 500 Podwal, Siecicki Mateusz Prezes 476 N. Senatorska, Roztworowski Jan z Leszno-Woli 1064 Kieltz, Porzycki Mikołaj 193 Targowa, Tymowski Józef Radca Stanu 405 Krak. Przedmieście, Truskulaski Wojciech 2680 Bednarska Ulatowski Józef 500 Podwal, Łasniewski Teodor 603 Bielańska, Okołowicz Ignacy 497 Podwal, Chmielewski Franciszek 722 Leszno, Gurczyński Romuald 584 Długa.

Dziś zrana ciepła stopni 14. — Wczoraj w połud. 18.

TEATR NARODOWY. Dziś: op. Turek we Włoszech.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Pan Cześnik, Co głowa to rozum, i Mali protektorowie.

W hecy amfiteatrze szczwalni dziś wielkie widowisko sztuk ekwilibrycznych i innych.

Wiadomości Zagraniczne.

Adwokat paryzki Lucas podał prośbę do izb podpisaną przez wielu obywateli, o zniesienie kary śmierci. Napisał on dzieło o systemie praw karnych w Europie, za które akademja paryzka przyznała mu 6000 fr. nagrody.

Król francuzki wydał dnia 16 sierpnia odezwę do Francuzów, w któréj ponawia im zapewnienie, że panować chce podług praw.

Dnia 15 sierpnia przybyło około 400 rzemieślników w porządku uszykowanych i z chorągwią trójkolorową przed dom prefekta policji w Paryżu z żądaniem pomówienia z samym prefektem P. Girod. Zrobiwszy półkole powitali go z uszanowaniem i jeden z nich wystawił mu potrzebę oddalenia z Paryża wszystkich zagranicznych rzemieślników, jako szkodzących krajowcom. Zdawało się, że to ściągają do Alzaczyków dla podobieństwa ich mowy z niemieckim językiem. P. Girod odpowiedział im, że żądanie ich jest nieprzezorne, że na wypędzeniu cudzoziemców niczby nie zyskali, gdyż tyle Francuzów pracuje za granicą, ile w Paryżu cudzoziemców, a Francuzi byliby także wypędzeni i musieliby szukać roboty w samym Paryżu. Postępek taki byłby nadto okrutnym względem rodzin oddawna w Paryżu zamieszkałych. Uwagi prefekta były skuteczne.

Król francuzki kazał organizować pułk tak zwanych orleańskich ułanów.

W gmachu S. Genowefy w Paryżu przestanie się odbywać nabożeństwo. Dawny Panteon wielkich ludzi będzie tam przywrócony.

Sułtan złożył z urzędu metropolitę greckiego w Stambule, za to, że nie chciał podpisać rozłożenia pogłównego, a jeszcze pewniéj za to, że nie chciał zaliczyć znacznéj summy na rachunek tego podatku. W jego miejscu wzięto na metropolitę arcykapłana w klasztorze na górze Sinai, a Sułtan uwolnił go od

opłaty nominacyjnéj, która wynosi 100,000 piastrów.

Poseł pruski w Stambule, Royer, zakończył życie i pochowany był z uroczystością.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO *przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.*

(634) Osoba płci żeńskiej w średnim wieku, mogąca mieć osobiste zaręczenie, życzy przyjąć obowiązek zarządzenia gospodarstwem w znacznym domu w Warszawie lub na prowincji; wiadomość o niéj udziela Bióro Informacyjne.

(757) Obszerne Dobra położone w Galicji Austrjackiéj nad samą granicą Wtwa Sandomierskiego i Lubelskiego nad Wisłą, są do sprzedania z wolnéj ręki; opis obszerny i anszlag tych dóbr są złożone w Biórze Informacyjném. Tamże powziąść można wiadomość o Dobrach wiejskich, które w zastaw oddanemi być mogą.

(839) Na piérwszą hipotekę (po listach zastawnych) Dóbr położonych w Wtwie Płockiem potrzeba KAPITAŁU od 40 do 50,000 złp. o dalszych szczegółach, chęć wypożyczenia mający dowie się w Biórze naszém.

(832) Ktoby miał do zbycia KOCZ mało używany zechce nadesłać swój adres do Bióra Informacyjnego.

(762) Potrzebna jest BONA Niemka do dozoru dzieci i zarządzania gospodarstwem domowém, która po dalszą wiadomość zgłosić się zechce do Bióra Informacyjnego.

(483) Kilku akademików chcących dawać korepetycje po domach prywatnych zgłosili się do Bióra naszego. Szanowni rodzice którzyby potrzebowali ofiarowanéj pomocy dla swych dzieci zgłosić się raczą do tegoż Bióra.

(804) W Biórze Informacyjném złożone są 3 ciekawe rękopisma do zbycia.

(779) Pan Ant. Bakart Francuz rodem życzy sobie dawać lekcje prywatne tu w Warszawie dowiedzieć się o nim można pod Nro 1300 na Nowym Swiecie lub Biórze Informacyjném.

(838) Jest do zbycia summa hipoteczna około 90,000 złp. zabezpieczona na Dobrach położonych w Wtwie Sandomierskiém a to pod bardzo korzystnémi warunkami.

(835) Dwóch FRANCUZÓW rodowitych życzą przyjąć obowiązki przy dzieciach, dla nauczenia ich praktycznie ich języka, oraz czytać i pisać w tymże języku. Adres jak wyżéj.

(759) Karol Frydrych Werter Metr muzyki na fortepjanie zawiadamia szanowną publiczność iż jak dawniéj tak i teraz ciągle trudni się dawaniem lekcji prywatnych na fortepjanie oraz i strojeniem tegoż instrumentu, gdy zaś przeniosł teraz swe mieszkanie na ulicę Zimną pod Nro 947 zawiadamia niniejszém iż codziennie od 8 do 12 zrana w jego mieszkaniu zastać go można.

(835) Potrzebny jest na Aplikanta do Handlu Młodzieniec dobréj konduity od lat 15 któreby miał początki języka Niemieckiego i znał rachunki; zgłosić się zechce do Bióra Informacyjnego.

W dniu 22 sierpnia b. r. w wieczór na drodze bitéj między Miłosną a Mińskiem zginęła przejeżdżającym podróżnym WALIZA skórzana, stara z szaréj skóry, która będąc z tyłu pojazdu przywiązaną, albo się zsunęła, albo umyślnie zsuniętą została. Znajdowały się w niéj: Frak granatowy nowy, majtki czarne sukienne, majtki letnie materjalne, kamizelek letnich trzy, kamizelka sukienna czarna nowa, 5 koszul z płótna hollenderskiego z cyfrą J. P., 3 koszule z grubszego płótna z takąż cyfrą, toaletka mahoniowa okrągła z brzytwami cyfra P. P. oznaczona, szelki na białém dnie haftowane nowe, 2 halsztuchy materjalne nowe, 4 chustki białe na szyję, 2 baryżowe w kraty, pudełeczko z dwiema czarnemi brzytwami, chustek do nosa 6, 2 fraki czarne podlejsze, spodnie czarne, frak granatowy, koszul dwie, chustek białych 5, kołnierzyków 10, ręczników 3, halsztuch niebieski z kokardą, dywanik na końcu spalony, majtki letnie w paski czarne, kamizelek dwie, chustek dwie, pudełko skórzane od cygarów z cygaretką drewnianą, 2 scyzoryki, papiéry i t. d. Ktoby te rzeczy znalazł lub o nich wiedział, zechce się zgłosić do głównego kantoru Kurjera Polskiego, lub do patrona Majewskiego przy ulicy Podwal N. 499.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIŁŁOWICZOWSKIÉJ POD N. 616